

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 maja 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Mirosław Ziąja</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Piotr Pośpiech (spr.)</b> <b>SA Aleksander Sikora</b>
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej Jana Wykręta**

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r.

sprawy z **wniosku B. L., s. T. i M., ur. (...)**

**w C.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i pełnomocnika organu uprawnionego do reprezentowania Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 26 stycznia 2018 roku, sygn. akt III Ko 14/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 ten sposób, że na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 roku zasądza od Skarbu Państwa na rzecz B. L. kwotę 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2018 roku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 19 stycznia 2006 roku do dnia 5 grudnia 2007 roku

w sprawie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, sygn. akt III K 100/14 oraz oddala wniosek w części dotyczącej zasądzonego tam odszkodowania;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) na rzecz wnioskodawcy B. L. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego z wyboru w postępowaniu odwoławczym;

4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Piotr Pośpiech SSA Mirosław Ziąja SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 168/18

# UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej wyrokiem z dnia 26.01.2018 r. (sygn. akt III Ko 14/16), na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. L. kwotę 225.749,15 zł. wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, z czego kwotę 200.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 25.749,15 zł. tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 19.01.2016 r. do 5.12.2007 r. w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach sygn. akt III K 100/14, a w pozostałym zakresie (co do żądania zadośćuczynienia w kwocie 720.000 zł. i odszkodowania w kwocie 300.000 zł.) wnioszek oddalił. Ponadto zasądził na jego rzecz kwotę 480 zł. tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik organu uprawnionego do reprezentowania Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, który zaskarżył orzeczenie w części zasądzonej zadośćuczynienie oraz odszkodowanie i zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 437) w zw. z art. 552a k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez jego niezastosowanie i wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia art. 552 § 4 k.p.k., podczas gdy postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie przepisów nowelizujących (tj. do dnia 14.04.2016 r.) toczy się do czasu jego zakończenia według przepisów dotychczasowych;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która miała wpływ na jego treść, polegającą na przyjęciu, że B. L. poniósł szkodę oraz doznał krzywdy w związku z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania w sprawie III K 100/14 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej od dnia 19.01.2006 r. do 5.12.2007 r. w wysokości określonej w wyroku i w konsekwencji zasądzenie na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia, podczas gdy analiza zebranego materiału w sprawie, w szczególności fakt, że działalność gospodarcza B. L. nie była zawieszona w czasie tymczasowego aresztowania w/w, pomieszczenia były wynajmowane jednemu i temu samemu kontrahentowi tak przed aresztowaniem, jak i w czasie stosowanie izolacyjnego środka oraz po jego uchyleniu, a także faktu: zachowania wizyt członków rodziny, braku skarg na warunki izolacji, dobrej adaptacji do przebywania w warunkach izolacji oraz niepogorszenie statusu społecznego czy imienia dobrego przedsiębiorcy przy uwzględnieniu zasad art. 5 k.c. oraz zasad współżycia społecznego, prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie poniósł szkody i krzywdy.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji lub o jego zmianę poprzez oddalenie wniosku w całości. Ponadto domagał się zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Wyrok zaskarżył także pełnomocnik wnioskodawcy, w zakresie oddalającym jego żądanie o zadośćuczynienie. Zarzucił błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, które miały wpływ na jego treść, a także obrazę przepisów postępowania, a to art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c., art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c. Podnosząc te zarzuty wniósł o zasądzenie na rzecz poszkodowanego (dodatkowo) kwoty 520.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 19.01.2016 r. do 5.12.2007 r. w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach sygn. akt III K 100/14 oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz B. L. kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie wniesione apelacje zasługiwały jedynie na częściowe uwzględnienie. Przyznać należało rację pełnomocnikowi Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, który zasadnie podnosił brak podstaw pozwalających zasądzić na rzecz wnioskodawcy odszkodowanie z powodu nie zaistnienia po jego stronie szkody z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania. Z kolei zasądzone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie z uwagi przede wszystkim na skutki niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania okazało się być zbyt niskie, na co słusznie zwracał uwagę pełnomocnik wnioskodawcy. W konsekwencji Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił w całości wnioski o odszkodowanie, a jednocześnie podwyższył zadośćuczynienie do kwoty 250.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 18.05.2018 r. do dnia zapłaty za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 19.01.2016 r. do 5.12.2007 r. w sprawie Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej sygn. akt III K 100/14.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał słusność zarzutu pełnomocnika organu reprezentującego Skarb Państwa, wskazującego na obrazę art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U z 2016 r. poz. 437). Zgodnie z treścią tego przepisu postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłusne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie przepisów nowelizujących (to jest do dnia 14.04.2016 r.), toczy się do czasu jego zakończenia według przepisów dotychczasowych. Dlatego też, zważywszy na fakt, iż wniosek w niniejszej sprawie został złożony w dniu 31.03.2016 r., podstawą prawną przedmiotowego rozstrzygnięcia winien stanowić przepis art. 552a k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia jego uchylenia tj. do dnia 14 kwietnia 2016 roku, a nie przepis art. 552 § 4 k.p.k. w jego aktualnym brzmieniu, co musiało skutkować stosowną korektą zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do zasadniczych kwestii podnoszonych w apelacjach to stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy wnikliwie, wszechstronnie i w pełny sposób ocenił wszystkie istotne okoliczności sprawy. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5, 7 i 410 k.p.k. Jest ona bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Tym samym stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, gdyż dostrzegł i wskazał wszystkie istotne aspekty sprawy związane z oczywiście niesłusznym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy w okresie od 19.01.2006 r. do 5.12.2007 r., które winny były mieć znaczenie dla ustalenia wysokości zasądzanego zadośćuczynienia, jak i dla badania przesłanek dotyczących odszkodowania. Niemniej w oparciu o dokonane w ten sposób ustalenia wyciągnął oczywiście błędne wnioski w zakresie zarówno zasądzanego odszkodowania jak i wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Odnosząc się szczegółowo do apelacji pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach w części kwestionującej fakt zasądzenia na rzecz B. L. odszkodowania to należy w pierwszej kolejności podkreślić, że bez wątpienia wnioskodawcy przysługiwało prawo do pokrycia ewentualnych szkód majątkowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na gruncie rozdziału 55 k.p.k. osobie niesłusnie aresztowanej powinno się rekompensować każdy uszczerbek w jej mieniu, pozostający w związku przyczynowym z niesłusznym pozbawieniem wolności. Jednakże jak słusznie zauważa skarżący w przypadku B. L. brak było podstaw prawnych do zasądzenia takiego odszkodowania, gdyż nie wykazano, aby poniósł on rzeczywistą szkodę rozumianą jako uszczerpienie majątkowe.

Dalsze rozważania w tym przedmiocie należy poprzedzić kilkoma uwagami o charakterze ogólnym. Na gruncie art. 552 § 4 k.p.k. (poprzednio art. 552a k.p.k.) odszkodowanie i zadośćuczynienie należne osobie niesłusnie tymczasowo aresztowanej powinny zrekompensować każdy uszczerbek w jej mieniu lub krzywdę pozostające ze sobą w związku przyczynowym. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 października 1993 r. I KZP 21/93 (publ. OSNKW 1993/11-12/67) stwierdził: ogólnie przyjąć trzeba, że w kwestiach z zakresu prawa materialnego, nie uregulowanych w ustawie z 1991 r. i w rozdziale 50 kodeksu postępowania karnego (obecnie w rozdziale 58 k.p.k.), mają wprost zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy (w tym również kwestia związku przyczynowego), określania wysokości odszkodowania, zadośćuczynienia, przyczynienia do powstania szkody, wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za powstałą szkodą, nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., a także zasądzania odsetek. Dotyczy to więc także stosowania i to właśnie wprost a nie tylko odpowiednio

również art. 361 k.c. Kodeks cywilny z 1964 r. w żadnym przepisie, w tym także w art. 361, nie definiuje pojęcia szkoda, co uznaje się za zbędne, natomiast w piśmiennictwie i orzecznictwie cywilnym powszechnie przyjmuje się dyferencyjną metodę ustalania wysokości szkody materialnej ... , co w pełni jest akceptowane w piśmiennictwie karnym (...).

Przyjmuje się, że szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie tej różnicy. W ten właśnie sposób wyrażona została w orzecznictwie istota metody dyferencyjnej ustalania wysokości szkody, która polega, z jednej strony, na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody, a z drugiej, na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło. Należy ustalić wszystkie straty i wydatki jakie poniósł poszkodowany oraz utracone korzyści - wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego (...). Szkoda ulega jednak pomniejszeniu o wartość korzyści jaką poszkodowany uzyskał w wyniku zdarzenia (zachowania) wywołującego szkodę. W wypadku szkody wywołanej naruszającym prawo pozbawieniem wolności (wykonywaniem kary pozbawienia wolności, tymczasowego aresztowania albo zatrzymania), tą korzyścią będą m.in. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponosić będąc na wolności. To także mogą być, w niektórych wypadkach, koszty leczenia np. osoby, która nie korzysta z ubezpieczenia społecznego albo były to zabiegi nie objęte takim ubezpieczeniem. Odmienny pogląd, dotyczący tej problematyki nie był dotychczas wyrażany w literaturze przedmiotu. Brak jest jednocześnie jakichkolwiek podstaw do prezentowania takiego odmiennego poglądu. (wyrok S.N. z dnia 18 maja 2000 r., II KKN 479/98, publ. LEX nr 50916)

Powyższe rozważania miał na uwadze Sąd Okręgowy, o czym świadczy treść pisemnego uzasadnienia, ale bezzasadnie nie zastosował ich w przedmiotowej sprawie. Właściwie ustalił, że w wyniku tymczasowego aresztowania B. L. nie mógł samodzielnie prowadzić działalności gospodarczej, utwardzić drogi przejazdowej, przystosować hal do wynajmu oraz wynająć pozostałe pomieszczenia biurowe. Z tego też powodu, jak prawidłowo wykazał to biegły z zakresu księgowości, poniósł on uszczerbek w przychodach w kwocie 25.749,15 zł, nie uzyskując takich korzyści. Z drugiej jednak strony nie uwzględnił tego co sam wnioskodawca przyznał, że przebywając na wolności koszty związane z jego własnym utrzymaniem wynosiłyby około 1200 zł miesięcznie. Przez okres trwania tymczasowego aresztowania trwający około 23 miesięcy wydatki z tego tytułu wyniosłyby mniej więcej 27.000 zł Zastosowanie zaś metody dyferencyjnej, o jakiej była mowa wyżej, polegającej na pomniejszeniu wartości poniesionych strat o uzyskane korzyści, prowadzi z kolei do wniosku, że B. L. nie poniósł takiej szkody, która winna mu być rekompensowana w trybie art. 552 a k.p.k. Brak zatem było prawnych podstaw do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania.

W tym miejscu należy podkreślić, że odmowa zastosowania metody dyferencyjnej przez Sąd Okręgowy, poprzez odwołanie się do treści art. 5 k.c., jest niezrozumiała. Twierdzenie, że to Skarb Państwa powinien ponosić koszty utrzymania osób niesłusznie tymczasowo aresztowanych, którzy nie przebywali w jednostce penitencjarnej ze swojej winy i z własnej woli należy uznać za nieporozumienie. Przywołanie wspomnianej klauzuli generalnej z kodeksu cywilnego prowadzi wprost do zakwestionowania stosowania ogólnie przyjętej zasady dyferencyjnego ustalenia wysokości szkody. Przepis art. 5 k.c. tymczasem nie daje podstawy do oceny pod określonym kątem widzenia przepisów obowiązującego prawa i dokonywania z powołaniem się na jego treść jakiejś generalnej korekty obowiązującego porządku prawnego w sferze prawa prywatnego. Nie ma on też charakteru normy, mogącej służyć derogowaniu lub modyfikowaniu przepisów obowiązującego prawa. Przepis ten ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, nie jest natomiast źródłem powstania takich praw. W omawianym przepisie znalazła wyraz tzw. wewnętrzna teoria nadużycia prawa podmiotowego, stosownie do której - najogólniej rzecz ujmując - wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z ustanowionymi w art. 5 k.c. kryteriami oceny jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony jurysdykcyjnej. O nadużyciu prawa podmiotowego decydują obiektywne kryteria oceny w postaci sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego (...) Nie ma to oczywiście nic wspólnego ze sposobem procedowania sądów w zakresie ustalania wysokości szkody, w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (post. S.N. z dnia 12.08.2008 r., V KK 45/08, publ. LEX nr 438427)

Powyższe rozważania przekonują o słuszności apelacji pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach w zakresie w jakim zakwestionował przyznane B. L. odszkodowanie.

W kwestii zasądzonego zadośćuczynienia należy z kolei stwierdzić, że oczywistym jest, iż każda niesłusznie osadzona osoba ma poczucie ogromnej krzywdy i z tego tytułu przysługuje jej odpowiednia rekompensata. Jednakże wielkość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia musi zależeć od obiektywnej oceny całokształtu okoliczności danej sprawy. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 i 2 k.c. przyznane za doznane krzywdy zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie oznacza to jednak dowolności, bo przecież zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego i powinno służyć skompensowaniu doznanej krzywdy, ale też nie może stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia.

W oparciu o praktykę Sądu Najwyższego i sądów powszechnych stwierdzić trzeba, że owa suma odpowiednia, o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c., winna mieć na uwadze: indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość, w tym np. skutki zdrowotne, utrata perspektyw, utrata zdolności do pracy czy możliwości realizacji zamierzonych celów życiowych. Sąd Apelacyjny zgadza się także z tym poglądem, iż do elementów, które należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należy także przeciętna stopa życiowa społeczeństwa (post. S.N. z dnia 22.01.2015 r., sygn. III KK 252/14, KZS 2015 nr 6, poz. 56). Odwołanie się do owej przeciętnej stopy życiowej pozwala bowiem w pewien sposób obiektywizować przyznane zadośćuczynienie za krzywdy, które z natury rzeczy u poszczególnych pokrzywdzonych subiektywny wymiar.

W tym miejscu należy wskazać ponadto na uznaniowy charakter zadośćuczynienia, co powoduje, iż jego modyfikacja przez Sąd II instancji może mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej intensywności cierpień psychicznych związanych z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy nie znalazła adekwatnego przełożenia na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia w stopniu wymagającym wydania wyroku zmieniającego zaskarżone orzeczenie.

Niewątpliwie B. L. dotkliwie, zwłaszcza w sferze psychicznej, odczuł konsekwencje niesłusznej izolacji. W warunkach aresztu spędził okres blisko 23 miesiące. W tym czasie miał ograniczony kontakt z osobami bliskimi, nie miał swobody przemieszczania się, podlegał określonym rygorom i dyscyplinie charakterystycznej dla reżimu wynikającego z tymczasowego aresztowania. Przez cały ten okres z pewnością towarzyszyła mu obawa o los własny i członków najbliższej rodziny, co z pewnością nie pozostawało bez wpływu na jego samopoczucie. Ta obawa była tym większa, że z uwagi na charakter postawionego mu zarzutu, a więc przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. i inne mógł się liczyć z możliwością wymierzenia mu surowej kary i długotrwałego pobytu w izolacji. Bardzo długi czas trwania wszystkich tych dolegliwości musiał znaleźć swoje odzwierciedlenie przy rekompensowaniu wnioskodawcy doznanych krzywd, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, wskazując te okoliczności jako podstawowe przesłanki przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia.

Niemniej Sąd I instancji nie uwzględnił należycie faktu, że wnioskodawca do chwili obecnej w dalszym ciągu znajduje się w złej kondycji psychicznej, co wynika bezsprzecznie z opinii biegłego psychologa. Słusznie zauważa pełnomocnik, że pomimo upływu wielu lat od zwolnienia utrzymują się u niego trwale następstwa psychicznie doznanej traumy w postaci pourazowego zespołu depresyjnego. Stwierdzony u wnioskodawcy stan depresyjny stanowi konsekwencje przeżyć związanych z tymczasowym aresztowaniem. Zmiany osobowościowe doprowadziły m.in. do fatycznego rozpadu jego wieloletniego małżeństwa. Przywołane fakty powinny być znaleźć większe odzwierciedlenie w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, gdyż odróżniają one sprawę wnioskodawcy od innych tego typu spraw. Rzadko bowiem się zdarza, aby niespełna 11 lat po zwolnieniu z izolacji tymczasowo aresztowany nadal w sferze psychicznej tak dotkliwie odczuwał jej skutki.

Poza tymi okolicznościami brak było innych, które w jakiś szczególny sposób należało brać pod uwagę przy ustalaniu rekompensaty za doznaną krzywdę w stopniu pozwalającym zasądzić z tego tytułu dochodzoną kwotę 720.000 zł. Należy bowiem mieć na uwadze to, że B. L. przebywał w typowych dla tego rodzaju środka izolacyjnego warunkach. Standard odbywania tymczasowego aresztowania nie odbiegał od ogólnych warunków, jakie panują w polskich aresztach. Nie przebywał w warunkach przeludnienia, nie skarżył się na jakość pożywienia, korzystał z opieki więziennej służby zdrowia, nie doznał krzywdy ze strony współosadzonych, nie stwarzano większych utrudnień w zakresie jego odwiedzin przez bliskich. Zatem w zakresie warunków odbywania aresztu nie odniósł cierpień i dolegliwości wyższych niż przeciętne. Z kolei inne eksponowane przez skarżącego okoliczności, w tym utrata dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, zerwanie kontaktów przez ojca stanowią oczywistą konsekwencję prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, a rekompensata z tego tytułu może być dochodzona w postępowaniu cywilnym. Pamiętać bowiem należy, że w toku niniejszego postępowania rekompensowana może być jedynie szkoda i krzywda będąca bezpośrednim następstwem niesłusznie zastosowanego tymczasowego aresztowania (post. SN z dnia 7.02.2007 r., V KK 51/06, OSNKW 2007 r. Nr 3, poz. 28).

Sąd Apelacyjny nie podzielił również poglądu skarżącego, że wpływ na wysokość zadośćuczynienia ma także tzw. zbieg przesłanek decydujących o uznaniu tymczasowego aresztowania za oczywiście niesłuszne. Pełnomocnik wywodził, iż o niewątpliwiej niesłuszności w przypadku wnioskodawcy decyduje nie tylko fakt wydania prawomocnego wyroku uniewinniającego go od popełnienia zarzucanych mu czynów, ale także fakt stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. Tymczasem nawet założenie, iż po stronie wnioskodawcy istniała taka świadomość co do zbiegu owych przesłanek, to nie wpływała ona w żaden sposób na rozmiar jego krzywd.

Przedstawione powyżej okoliczności pozwalały zatem na przyznanie większego zadośćuczynienia o 50.000 zł. niż te które zasądził Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej, ale nie w takiej wysokości jakiej dochodził wnioskodawca, czyli 720.000 zł. Z uwagi przede wszystkim na długotrwałość stosowania niesłusznego aresztu oraz trwające do dziś konsekwencje taka kwota nie może być traktowana jako nadmierna, a jednocześnie będzie stanowiła dla wnioskodawcy realną wartość ekonomiczną, skoro stanowi kilkudziesięciokrotną wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Powołując się na te rozważania nie sposób w żaden sposób zrozumieć argumentacji pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, która domagał się oddalenia w całości wniosku poszkodowanego o przyznanie mu zadośćuczynienia. Zdaniem skarżącego B. L. nie doznał żadnej krzywdy wynikłej z tymczasowego aresztowania, skoro m.in. przystosował się do izolacji więziennej i nie wykazał nadmiernych niedogodności z tym związanych.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sam fakt pobytu w areszcie wbrew swej woli zawsze stanowi krzywdę i to niezależnie od warunków tego pobytu, co już samo w sobie stanowi podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia. Kwestia okoliczności związanych z tym pobytem decyduje natomiast o skali tych krzywd, co powinno mieć znaczenie jedynie dla wysokości zasądzanego świadczenia. Niesłuszne pozbawienie wolności bowiem z natury rzeczy drastycznie narusza wolność człowieka, pozbawia człowieka jego prawa podmiotowego do wolności, które w odczuciu społecznym należy do najbardziej doniosłych dóbr osobistych. Osadzenie w zakładzie karnym uniemożliwia przecież swobodne kontakty z rodziną i przyjaciółmi, dokonywanie wolnych wyborów i wykonywanie pracy czy realizację zainteresowań i spędzanie wolnego czasu. Krótko mówiąc, poddaje osadzonego rygorowi zakładu karnego, który ogranicza wolność człowieka niemal w każdej sferze życia. Wraz z niesłusznym pozbawieniem wolności zostaje bez wątpienia naruszona także cześć człowieka, które uważane jest za jedno z najważniejszych dóbr osobistych. W tym wypadku trzeba dokonać rozróżnienia, tak jak przy wolności, na „cześć zewnętrzną”, czyli dobre imię, dobrą sławę i reputację, oraz „cześć wewnętrzną”, wynikającą z godności osobistej i naruszonego poczucia własnej wartości.

Uwzględnienie apelacji pełnomocnika wnioskodawcy w zakresie zadośćuczynienia pozwoliło zasądzić zgodnie z treścią § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) na rzecz B. L. kwotę 240 zł. dochodzonej z tytułu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym. Z przepisu art. 554 § 4 zdanie 2 k.p.k. wynika bowiem, że „w razie uwzględnienia roszczeń choćby w części wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych

wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika”. Zatem przepis ten uzależnia zwrot wydatków stronie wyłącznie od skuteczności dochodzonego przez nią roszczenia, jednakże przesłanka pozwalająca na zwrot wydatków musi materializować w tej fazie toczącego się procesu, za który dochodzi się stosownej kwoty. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie może zostać przyznany tylko w przypadku wywiedzenia skutecznego środka odwoławczego.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast wniosku pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i to mimo uwzględnienia jego apelacji w zakresie odszkodowania. W tym względzie podziela bowiem to stanowisko prezentowane w judykaturze, iż „ustawodawca kompleksowo uregulował na gruncie przepisów postępowania karnego w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie oparte na unormowaniach zawartych w Rozdziale 58 k.p.k. problematykę tego fragmentu kosztów procesu, która związana jest ze zwrotem uzasadnionych wydatków poniesionych przez stronę na ustanowienie jednego pełnomocnika, przewidując w zdaniu drugim przepisu art. 554 § 4 k.p.k., że taka możliwość istnieje jednostronnie, gdy koszty te, w wypadku uwzględnienia chociażby części roszczeń, poniósł wnioskodawca, co uruchamiałoby potrzebę ich zwrotu z zasobów Skarbu Państwa. Tym samym też wobec specyfiki procesu, o którym mowa wyżej, świadomie zaniechano sytuacji przeciwnej, związanej ze zwrotem od wnioskodawcy na rzecz organu reprezentującego Skarb Państwa uzasadnionych wydatków na ustanowienie jednego pełnomocnika do reprezentowania jego interesów w toczącym się postępowaniu i to nawet wówczas gdyby roszczenie wnioskodawcy okazało się niezasadne bądź to w całości, bądź też w części. Uregulowanie zatem tej problematyki chociażby zdawkowo w art. 554 § 4 zd. 2 k.p.k. rodzić musi ten skutek procesowy, iż brak jest przesłanek prawnych pozwalających poprzez art. 558 k.p.k.” (wyrok S.A. w Katowicach z dnia 30.06.2016 r., sygn. akt II AKa 209/16, publ. LEX nr 2139317)

Mając na uwadze całość powyższych rozważań, opierając się na dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k., Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił w sposób opisany w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z przepisem art. 554 § 4 zd. 1 k.p.k.

SSA Piotr Pośpiech SSA Mirosław Ziaja SSA Aleksander Sikora